

KATOLIK POLSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Katkiadem: Zjednoczone Wydawnictwa Gzszel, Sp. z o. o., Katowice. Za redakcję odpowiada Fr. Godula, Król Huta. Druk: Drukarnia Śląska Sp. z o. o. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 18. Tel. 308-78

REDAKCJA:

Dzienna: Katowice, ul. Moniuszki nr. 10. — Telefon 337-63
Nocna: Katowice, ul. Batorego nr. 2. — Tel. 304-26 i 308-78

ADMINISTRACJA:

Katowice, ulica Batorego nr. 2. — Telefon nr. 314-14.
Konto P. K. O. Katowice 304.540

Abonament miesięczny zł 8,00.

Ceny ogłoszeń: wiersz jednołamowy milimetr 20 groszy.
Wiersz reklam. jednołam. red. 70 gr, na 1-szej stronie 80 gr.

Polskie dziecko do polskiej szkoły

Wywiad z P. Naczelnikiem dr. Kupczyńskim w sprawie tegorocznych zapisów szkolnych.

Z okazji zapisów szkolnych, które odbędą się na terenie Górnego Śląska w kwietniu br., zwrócili się przedstawiciele prasy do naczelnika Wydziału Oświecenia Województwa Śląskiego dra Kupczyńskiego z prośbą o udzielenie szeregu wyjaśnień odnośnie do spraw związanych z zapisami szkolnymi.

Na zapytanie, jakie dzieci podlegają w roku bieżącym zapisom szkolnym odpowiedział p. naczelnik, co następuje:

„Zapisy do szkół powszechnych w roku bieżącym obejmą na górnośląskiej części Województwa dzieci, urodzone w roku 1927 — czyli kończące 7 lat życia w roku kalendarzowym 1934. Poraz pierwszy w bieżącym roku szkolnym znajdzie zastosowanie rozporządzenie Ministra WR. i OP. z dnia 23 marca 1933 r., stanowiące początek obowiązku szkolnego na ukończony szósty rok, gdy dotychczas wystarczał ukończony szósty rok życia. W roku minionym wynikiem tego zarządzenia było poniesienie zapisów, ponieważ siedmioletki były już obywatelami, którzy szósty rok mogą być zgłaszani do szkoły tylko w wyjątkowych wypadkach, t.j. w nauczaniu. Odtąd dzieci, które ukończyły wykaza odpowiedni rozwój fizyczny i umysłowy tudzież jeśli po przyjęciu właściwego rocznika będą dla nich wolne miejsca w szkole”.

— Jakie korzyści wynikają z ustalenia na Śląsku na równi z innymi ziemiami polskimi 7-go roku życia jako obowiązującego wieku szkolnego?

— Dzięki temu postanowieniu szkoła powszechna na Śląsku stanie w analogicznych warunkach do reszty ziem Rzplitej, to znaczy mieć bezcie do czynienia z dziećmi o rok starszymi i skutkiem tego bardziej ujednoliconymi do przerobienia przepisane programu, którego zadaniem jest dać na poziomie, odpowiadającym wiekowi i rozwojowi dziecka, potrzebne ogólnie obywateli jednolite podstawy wychowania i wykształcenia ogólnego oraz przygotowanie społeczne obywatelskie z uwzględnieniem potrzeb życia gospodarczego. W ten sposób wychowankowie szkół powszechnych na Śląsku zyskają równe warunki do dalszego kształcenia się ogólnego czy zawodowego na terenie ziem Rzplitej”.

— W jakim okresie odbędą się zapisy szkolne i jaki będzie ich przebieg?

— Zapisy odbędą się w drugim tygodniu kwietnia do szkół polskich, w czwartym zaś do szkół niemieckich. Według przeprowadzonych obliczeń zapisom podlegają kilkanaście tysięcy dzieci. Znajdą one miejsce w istniejących szkołach, które z końcem obecnego roku szkolnego opuszczają najstarsi wychow. po ukończeniu szkoły wzgl. po zakończeniu obowiązków szkolnych.

— Przebieg i wyniki zapisów budzą powszechne zainteresowanie ze względu na ilościowy stosunek zgłoszeń do szkół polskich i niemieckich. Stosunek ten z natury rzeczy z każdym rokiem poprawia się na korzyść szkolnictwa polskiego. W ostatnim poprzedzającym zapisy tegoroczne, roku 32 zapisy do szkół niemieckich dały 1.955 zgłoszeń, w tym ważnych i uznanych 1.664 zgłoszeń. Charakterystycznym zjawiskiem w polityce niemieckiej ostatnich lat jest odwrócenie się od szkoły publicznej — państwowej i zastępowanie jej przez szkołę prywatną. Na szeroka skalę zakrojona akcja zjawia się tendencję wywołania większego dystansu pomiędzy szkolnictwem państwowym niemieckim i wyraźnego wyodrębnienia szkolnictwa niemieckiego.

— Jak przedstawia się tak aktualna z roku ubiegłego sprawa przenoszenia dzieci

Mussolini o zbliżeniu włosko-francuskim

Paryż. Specjalny wysłannik „Paris Soir” Perreux uzyskał wywiad z Mussolinim, w którym: premier włoski wypowiada swe zdanie o bieżących zagadnieniach politycznych.

Układy rzymskie, zdaniem Mussoliniego,

go, należy uważać za początek współpracy w Europie centralnej.

Każde państwo, które tego pragnie, może się do nich przyłączyć. Protokół rzymski nie stwarza żadnego bloku wymierzonym przeciwko jakimkolwiek państwom. Stosunki z Francją uległy w ostatnich czasach znacznemu polepszeniu. Celem doprowadzenia do jakiegokolwiek rezultatu trzeba było czegoś więcej niż słów. Potrzeba chęci i czynów. Ostatnią mowę Mussoliniego zniósł szalono. M. in. prasa podała, że Mussolini mówił „o definitywnym uzbrojeniu Niemiec, podczas gdy w istocie była mowa tylko o defensywnym uzbrojeniu”.

Plan włoski jest bliższy tezie francuskiej, niż inne projekty dlatego niema powodu, aby Francja się na niego nie zgodziła, plan włoski pozostawia bowiem Francję przy obecnym uzbrojeniu i daje pewne gwarancje bezpieczeństwa.

Jeżeli chodzi o rewizję traktatów, to jest ona zawsze kwestią aktualną, zwłaszcza dla tych krajów, które zostały pokrzywdzone przez traktaty. Należy te niesprawiedliwości naprawić. Zresztą gdy podpisywano te traktaty, nie uważano ich bynajmniej za wieczne.

Jeżeli chodzi o stanowisko Małej Ententy w tej sprawie, to nawet sam Benes i prezydent Massaryk powiedzieli, że pod warunkiem ograniczenia kompensat politycznych i ekonomicznych kwestja ta mogłaby być rozważana.

Mussolini stwierdził wreszcie, że istnieje lepsza atmosfera dla zbliżenia francusko-włoskiego, dlatego, iż Francja i Włochy doszły do wspólnego zrozumienia pewnych wielkich spraw natury ogólnej. Należy się więc spodziewać, że ta atmosfera pozwoli na przystąpienie do dyskusji i na rozwiązywanie problemów, istniejących pomiędzy obu krajami od prawie 15 lat.

Mussolini nie sądzi, aby pewne pesymistyczne przewidywania odnoszące się do obecnego położenia międzynarodowego były uzasadnione.

Wojna nie jest bliska, zakończy Mussolini. W każdym razie rząd faszystowski nie będzie tym rządem, który podłoży ogień pod beczkę z prochem. Obecny ustrój ma przed sobą zbyt wielkie zadania materialne i moralne do spełnienia, które można dobrze wykonać tylko w okresie długotrwałego pokoju.

Zgon uczonego.

LWÓW. 1 kwietnia zmarł we Lwowie znakomity uczonego, Nestor historyków literatury polskiej, wielce zasłużony badacz literatury i kultury ludowej prof. dr. Bielegeisen.

Górnicy polscy we Francji u ministra robót publicznych.

Paryż. Minister robót publicznych przyjął delegację robotników kopalnianych z północnego okręgu Francji, która przedłożyła mu sprawozdanie o sytuacji, zwracając uwagę na szerzące się bezrobocie. Delegacja, w skład której wchodził również robotnik polski, przedstawiła także ministrowi sprawę wysiedlenia robotników obcych, jak donosi agencja Havasa, minister robót publicznych podzielił zdanie delegacji, że zarządzenia w sprawie ochrony robotników francuskich powinny się liczyć z konwencjami i postanowieniami, które w miarę możliwości pogodziłyby słuszne interesy górników cudzoziemskich z niezbędną, ale ograniczoną redukcją robotników kopalnianych.

Katastrofa budowlana na warszawskim dworcu.



Przed paru dniami donosiliśmy o zawaleniu się podczas przebudowy całej ściany dworcowej, w której gruzach znalazły śmierć dwie osoby. Zdjęcie powyższe przedstawia nam miejsce katastrofy.

Tułaczka Samuela Insulla

Londyn. Rząd turecki zapewne w dniu dzisiejszym powzięnie decyzję co do Samuela Insulla. Jak się okazuje „Majotis” zatrzymał się na Bosforze tylko celem uzupełnienia zapasów żywnościowych. Statek znajdował się w drodze do Batumu, skąd Insull przez Kaukaz udać się miał do Tabrysu i osiąść narazie w Persji.

Insull jest podobno zupełnie złamany i w stanie tak silnego rozstroju, z powodu obawy aresztowania go i wydania władzom amerykańskim, że 4-ch ludzi dozoruje go w dzień i w nocy.

Według opinii fachowych kół, znających międzynarodowe prawo żeglugowe, aresztowanie Insulla na statku greckim, będącym w drodze do Morza Czarnego, jest nieprawne, albowiem statek w ciągu 24 godzin ma prawo postoju tranzytowego na Bosporze i dopiero po upływie 24 godzin znajduje się de jure na wodach terytorjalnych Turcji.

Insull zaangażował 2-ch znakomitych adwokatów konstancyńskich dla

obrony swego stanowiska prawnego przed trybunałem tureckim.

Waszyngton. Niezwłocznie po otrzymaniu od ambasadora Stanów Zjednoczonych przy rządzie tureckim wiadomości o warunkach, jakie postawił rząd turecki w odpowiedzi na żądanie aresztowania Insulla, departament stanu przesłał telegraficznie do Ankary kopję nakazu aresztowania zbiegłego bankiera.

Według otrzymanych ostatnio doniesień, gdyby instrukcje co do zatrzymania parowca „Majotis” przetelefonowane były do Ankary o 10 minut później, parowiec ten z Insullem na pokładzie byłby już opuścił port w Stambule.

Stambul. Po zaprezentowaniu u władz tureckich i konsula greckiego przeciwko przetrzymywaniu statku w porcie kapitan parowca „Majotis” oświadczył, że nie wyda w żadnym razie Samuela Insulla, który znajduje się pod ochroną flagi greckiej. Insull oświadczył również, że nie opuści dobrowolnie pokładu parowca. Po wizycie kapitana konsula greckiego zatelegrafował do Aten o instrukcje.

nie znających języka niemieckiego ze szkół polskich do szkół mniejszościowych?

— Stwierdzić należy, że załamanie Śląska jest polskiem i szkoła polska, szkoła publiczna jest naturalna i wyłączna dziedzina kultury tego mieszkanców. Ustać muszą tak karykaturalne objawy, jak ostatnie w maju zeszłego roku przeniesienie do szkół niemieckich, które szkołom tym dały 832 nowych uczniów, przejętych ze szkół polskich, w tym tylko 32 jako mówiących po niemiecku, — reszta 800 uczniów uczeszcza z ta-

ski Konwencji Genewskiej do szkół niemieckich, ulegając oczywiście barbarzyństwu. Ta bowiem reszta uczniów jest w tym tylko chyba sensie „niemiecka”, bo niemal — niemota wyróżnia się w tej obcej dla niej szkole. Władze szkolne dla ratowania pozorów przynajmniej nauczania zmuszone były cofnąć te nieszczęśliwe dzieci o kilka lat wstecz do klas najniższych. Ten stan rzeczy miałby okazję poznać i ocenić autorzytatywne czynunki Komisji Mieszanej.

Przeciwpolska akcja Czechów nie kończy się

Morawska Ostrawa. „Gazeta Kresowa” organ b. posła dr. Wolffa, została po raz drugi w ostatnim czasie w 4-ch miejscach skonfiskowana. Częściowej konfiskacie uległ artykuł, rozprawiający się z „Morawsko-Sleszkim Denikiem” za złośliwe i alarmujące wiadomości tego pisma o bliskim upadku polskich instytucji bankowych i gospodarczych, mające na celu wywołanie paniki wśród posiadaczy wkładów oszczędnościowych w tych instytucjach oraz dwa inne artykuły, wykazujące systematyczne upośledzanie miejscowej ludności na rzecz przybyszów z Czech. Artykuł zatytułowany: „Naiwne wymówki” wykazujący brak równouprawnienia mniejszości polskiej w Czechosłowacji, został w całości skonfiskowany.

Morawska Ostrawa. „Moravsko-Slezsky Denik” wzywa ludność Śląska czeskiego do zastępowania swoich rzekomo zpoliszczonych nazwisk nazwiskami o brzmieniu czeskim. Z twierdzeń dziennika wynika, że aby uzyskać zmianę brzmienia polskiego nazwiska na czeskie, wystarczy wnieść

podanie nie o zmianę, lecz o „skorygowanie” nazwiska do urzędu krajowego w Brnie.

Znamiennem jest, że za wniesienie takiego podania za pośrednictwem osławionej polakożerczej „Maticy czeskiej” płaci się zamiast normalnej taksy 50 koron czeskich, taksę zniżkową 5 koron czeskich.

Biskup d'Herbigny podał się do dym.sji

Rzym. „Osservatore Romano” donosi, że Ojciec św. przyjął prośbę o zwolnienie z powodu złego stanu zdrowia biskupa d'Herbigny ze stanowiska prezesa komisji Pro Russia.

Jak wiadomo, z osobą biskupa d'Herbigny łączono w swoim czasie pogłoski na temat ewentualnego zbliżenia między Watykanem a Rosją sowiecką.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. 2.

Domniemani zabójcy Prince'a wypierają się winy

Paryż. Aresztowani domniemani zabójcy radcy Prince'a w dalszym ciągu odpierają zarzut, jakoby mieli cośkolwiek wspólnego z całą tą sprawą.

Zarówno baron de Lussats, jak i Paul Venture przedstawili dokumenty, stwierdzające ich alibi. Władze śledcze sprawdzają te dokumenty i przygotowują jedno-

ześnie formalności do przewiezienia oskarżonych do Dijon. W mieszkaniu trzeciego współnika Francois Spirito dokonano szczegółowej rewizji, zabrano liczną korespondencję. Również dokonano rewizji w marsylskim mieszkaniu i w garażu Paul Venture, gdzie poza papierami zasekwestrowano samochód.

Paryż. W aferze Stawiskiego wedle zapewnień pism oczekiwać należy wkrótce nowych aresztowań. Specjalną wagę przywiązują pisma do narad, jakie główny sędzia Ordonneau odbył ze wszystkimi swoimi pomocnikami w Paryżu i na prowincji. Przypuszczają, że w stan oskarżenia postawione zostaną wszystkie osobistości, które pobrały od Stawiskiego czeki na sumy wyższe ponad 100 tys. franków. — Przed świętami sędzia śledczy przesłuchał dep. Prousta. Przesłuchanie to jest zapoczątkowaniem zeznań przed władzami sądowymi oraz ostatnio skompromitowanych w aferze parlamentarzystów Prousta, Hulina oraz senatorów Odina i Puis. Komisarz Peudepiece wrócił z Londynu i złożył sprawozdanie ze swoich czynności, skarżąc się m. in. na prasę, która dzięki popelnianiu niedyskrecji utrudnia odnalezienie resztek klejnotów Stawiskiego. Paryski agent londyńskiego lombardu Suttona będzie wkrótce przesłuchany przez urząd śledczy.

W kilku wierszach

Zmarł w Rzymie kardynał Ehrle.

W Maladze doszło do wymiany strzałów między policją a grupą komunistów, która pod groźbą rewolwerów zatrzymała autobus i wylała benzynę ze zbiorników. Jest kilkunastu rannych, dokonano trzech aresztowań. Gubernator miasta nakazał wstrzymać ruch autobusowy i tramwajowy.

Wczoraj rano pociąg z Warszawy przybył do Gdyni wycieczka rumuńska złożona z 79 osób. Wycieczkę podejmuje Liga Morska i Kolonialna w Gdyni.

W Rzymie bawi wicekanclerz v. Papen, który zamieszkał w ambasadzie niemieckiej.

Z procesu morderców premiera Duci

BUKARESZT. W procesie żelaznej gwardii trybunał wojenny zakończył w sobotę badania świadków, z których wielu rzekła się zarówno obrona jak i oskarżenie. Następnie zabrał głos występujący w charakterze prokuratora generał Detrobicescu, domagając się kary bezterminowych ciężkich robót dla trzech uczestników zamachu na premiera Duca, bezterminowych lub długotrwałych ciężkich robót w zależności od ewentualnych okoliczności łagodzących dla 4 oskarżonych w tej liczbie dla Corneliu Codreanu i gen. rezerwy Cantacuzino. Dla pozostałych 48 oskarżonych domagał się kary więzienia od roku do 10 lat. Uzupełnił przemówienie oskarżycielskie płk. Hotineano. W poniedziałek rozpoczyna się przemówienia obrońców. Wyrok prawdopodobnie ogłoszony będzie w czwartek.

Ruch hitlerowski w Stanach Zjednoczonych

PARYŻ. „Matin” donosi z Waszyngtonu, że Izba Reprezentantów postawiła wniosek, przewidujący wyznaczenie specjalnych kredytów na cele bliższego zbadania propagandy narodowo-socjalistycznej w Stanach Zjednoczonych. Dziennik zaznacza, że narodowi socjaliści mieli podobno wysłać oficerów armji niemieckiej, celem szkolenia formacji narodowo-socjalistycznych w Ameryce. Jedno z czasopism amerykańskich podkreśla, że formacje hitlerowskie w Stanach Zjednoczonych podzielone są na trzy obwody, wschodni, centralny i zachodni, które znajdują się pod rozkazami głównej kwatery, mieszczącej się w Chicago. Formacje te liczą obecnie 6 tys. ludzi.

Kanonizacja bł. Don Bosco

RZYM. Przedwczoraj odbyła się uroczysta kanonizacja błogosławionego Don Bosco. Od wczesnego ranka plac św. Piotra i Bazylikę wypełniły tłumy, których liczbę oceniają na 300 tys. osób, z czego połowa przypada na pielgrzymów i turystów. Uroczysta procesja dała okazję do manifestacji ku czci Ojca św. Po kanonizacji i Mszy pontyfikalnej ukazał się w loży Bazyliki Ojciec św., który udzielił błogosławieństwa „urbi et orbi”.



Wypadek lotników, śpieszących z pomocą rozbitkom „Czeluski”

MOSKWA. Lotnik Uszanow, który odleciał wraz z Lewoniewskim do Bankarewa na pomoc rozbitkom Czeluski zawiadomił, że uległ katastrofie lotniczej w pobliżu przylądka Onman. Z powodu gęstej mgły samolot Lewoniewskiego zmuszony był wznieść się na wysokość 2500 metrów. Po kilku minutach lotu na tej wysokości aparat pokrył się lodem i zaczął szybko spadać w dół. Pomimo wysiłków pilota samolot spadł na ziemię. Lewoniewski odniósł ranę twarzy. Jego towarzyszy dzięki nadzwyczajnej przytomności umysłu wyszedł z katastrofy bez szwanku.

HAGA. Sowiecki łamacz lodów „Krassin” w drodze do bieguna północnego, dotąd udaje się na pomoc rozbitkom Czeluski, za-

winął do portu rotterdamskiego celem załadunku węgla. Na pokładzie znajduje się 157 ludzi załogi z komendantem Smirnowem. Na statku znajduje się również znany badacz polarny Jewgenow. Krassin z początkiem maja dotrze do zatoki Behringa, gdzie rozpocznie łamać lody w drodze do statku Czeluski.

MOSKWA. Donoszą z obozu Schmidta, że znajdujący się wśród rozbitków Czeluski lotnik Babuszkin wykonał na awionetce, ocalonej ze statku szereg próbnych lotów. Próby te wykazały, że aparat nadaje się do użytku pomimo drobnych uszkodzeń. Jednakże z powodu złej pogody lotnik musiał zaniechać projektowanego lotu.

Prawdziwi przyjaciele Francji

Paryż. „Intransigeant” zwraca uwagę na to, że Francja, pragnąc dojść do porozumienia z Niemcami, doprowadziła do tego, że niektórzy jej sprzymierzeńcy zaczęli sądzić, iż nastąpiło pewne ochłodzenie Francji do nich. Mogli oni dojść do wniosku, że obchodzące ich problemy należy rozważyć pod własnym kątem widzenia, nie zaś przez pryzmat francuski. W ten sposób zaczęły szukać przyczyn posunięć Polski i Belgii. Jest więc niezbędne — pisze dziennik — aby min. Barthou podczas podróży przyjacieli-

skiej do Warszawy i Pragi rozpoczął pożyteczne wyjaśnienia.

Straciliśmy czas, starając się wprowadzić Niemcy na drogę pokoju. Nasze ustępstwa w stosunku do Anglii i Włoch niezaś dawały oczekiwane rezultaty. Przeciwnie, ustępstwa te mogły urazić niektórych naszych przyjaciół. Nie, zapomnijmy, że prawdziwymi przyjaciółmi Francji są państwa Małej Ententy, Belgia i Polska. Powinniśmy uczynić wszystko, aby zachować ich zaufanie.

Kazanie biskupa berlińskiego

napsuło krw. hitlerowcom

Berlin. Głośnem echem odbiło się w całych Niemczech kazanie wygłoszone w Wielki Piątek przez biskupa diecezji berlińskiej ks. dra Baresa w obecności 20 tys. wiernych, zebranych na olbrzymim placu przed kościołem św. Jadwigi w Berlinie.

W ostrych słowach wystąpił biskup przeciwko „literaturze pogańskiej” szerzącej się dziś w Niemczech, którą nazywa „sakramentem szatana”, zrodzonym z grzechu i grożącym zagładą całemu narodowi niemieckiemu.

„Znamieniem obecnej chwili — mówił biskup — jest powszechna trwoga i uciecz-

ka przed własnym sumieniem. Niema drogi pośredniej między Chrystusem, a Antychrystem, między prawdą a kłamstwem”.

W mocnych słowach zwrócił się następnie dr Bares do ludności katolickiej Berlina wzywając ją do odważnego wytrwania przy kościele i przypominając słowa ewangelji, że wrota piekielne nie przełamają dzieła Chrystusowego. Można łamać instytucje polityczne ale z kościołem Chrystusa wrogowie nigdy nie dadzą sobie rady.

Kazanie to wywołało w kołach narodowo-socjalistycznych ostre protesty.

Australia wylamuje się z pod wpływ Londynu

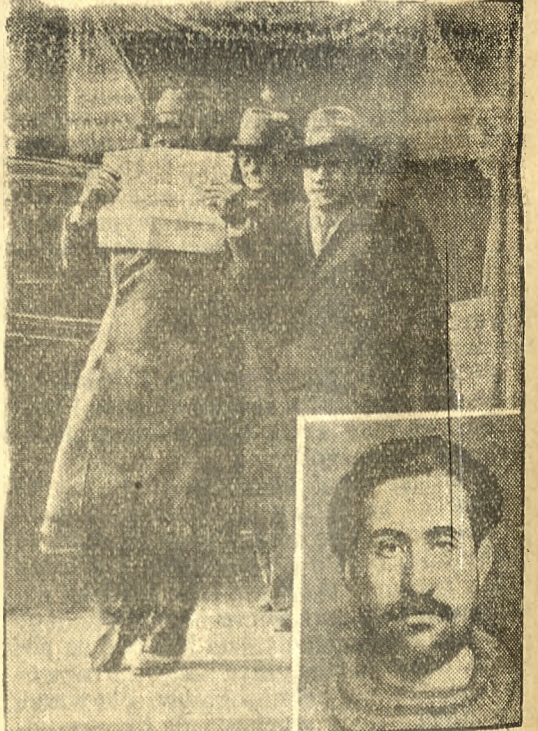
Londyn. Minister spraw zagranicznych Australji Lathan odwiedzi w niedługim czasie rząd japoński w Tokio. Wizycie tej przypisują w Londynie doniosłe znaczenie polityczne. Japonia oddawna już nalega, aby Australia ustanowiła w Tokio własne poselstwo.

Dotychczas Australia okazywała co do tego rezerwo, nie chcąc urazić Londynu, ale obecnie przy wzroście znaczenia Japonji, jako rynku zbytu dla Australji, a równocześnie wobec beznadziei brytyjsko-japońskich perspektyw gospodarczych,

możliwem jest, że Australia pójdzie w stosunku do Japonji własną drogą, nie oglądając się na Londyn i ustanowi własny kontakt dyplomatyczny.

Japonia zakupuje w Australji wełnę, dzięki której produkuje towary włókiennicze, wyierające Wielką Brytanię z rynku azjatyckiego. Zakupy te wzmożły się w r. 1933 w takim stopniu, że bilans handlowy pomiędzy Australją a Japonją jest 4-krotnie wyższy na korzyść Australji. W tych warunkach zrozumiałe jest zainteresowanie, okazywane dla Japonji przez Australję.

Na śladach morderców Prince'a



Miedzy aresztowanymi osobnikami, podejrzanymi o współudział w popełnieniu mordu na sędzim Prince'u znajduje się również baron de Lussats, którego widzimy powyżej w chwili aresztowania. W dolnym prawym rogu baron de Lussats w więzieniu.

Zgon publicysty

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 9 rano zmarł w Warszawie redaktor Adam Skwarczyński b. redaktor naczelny pism „Rząd i Wojsko”, „Drogi” b. redaktor polityczny „Gazety Nowej” i „Gazety Polskiej”, ostatnio od szeregu lat kierownik wydziału prasowo-politycznego w kancelarii cywilnej Prezydenta R. P. Eksportacja zwłok z lecznicy św. Józefa do kaplicy na Zamku królewskim odbyła się o godz. 18.

Trzęsienie ziemi w Ukrainie

MOSKWA. Dnia 29 marca o godz. 23-ej min. 15 odczuto w Kijowie silne wstrząsy podziemne. Wg. informacji stacji hydro-meteorologicznej podobne wstrząsy odczuto również w Żytomierzu i okolicy.

Uroczyste zamknięcie Roku Świątecznego

RZYM. W bazylice św. Piotra i trzech innych bazylikach odbyła się wczoraj wielka uroczystość kościelna z okazji zakończenia Roku świętego. W bazylice św. Piotra zamknięcia drzwi świętych dokonał Papież a w innych kardynałowie legaci.

Korespondenci nasi piszą...

Ziemia nadodrzańska w hołdzie Pierwszemu Marszałkowi Polski.

Wszystkie, nawet najmniejsze miejscowości pogranicznej ziemi nadodrzańskiej złożyły hołd Marszałkowi Piłsudskiemu przez urządzenie uroczystych obchodów imieninowych. Niektóre, sąsiadujące wioski łączyły się nawet i urządziły wspólny obchód, by tem okazać uczucie Dostojnego Solenizanta.

Pogrzebiu i Kornowac rozpoczęły uroczystość wspólnym capstrzykiem i gawędą strzelecką przy ognisku. Okolicznościowe przemówienie wygłosił tutaj kier. szkoły p. W. Dropała. W capstrzyku wzięła udział nie tylko miejscowa ludność, ale i cały III. pluton Zw. Strzeleckiego na czele z p. ppor. rez. Z. Zymułą z Łaniec. Nazajutrz po nabożeństwie odbyła się akademja. — Uroczystość zagała i wygłosił krótkie przemówienie o sukcesach obecnego rządu naczelnik okręgowy i prezes Zw. Powst. Śl. p. P. Niestrój, który z kolei udzielił głosu — jak się wyraził — najbardziej lubianemu w parafii i okolicy księdzu, przeznacnemu dyrektorowi Zakładu Salezjanów w Pogrzebieniu, ks. Romanowi Niewiteckiemu. Prelegent ten w bardzo pięknych słowach skreślił życiorys Marszałka J. Piłsudskiego, szczególną zwracając uwagę na wychowanie, jakie odebrał On od swojej czcigodnej matki. Okolicznościowe deklamacje i śpiewy odtworzyły miejscowe szkoły i stowarzyszenia. Po akademji przy dźwiękach „Pierwszej Brygady” odbyła się defilada, którą odebrał komendant 4. kompanii Z. S. p. ppor. rez. W. Demkow. Ponadto w godzinach wieczornych odbyło się uroczyste przedstawienie teatralne, odegrane przez oddział Z. S.

Lubomia. W capstrzyku wzięły udział wszystkie tutejsze towarzystwa na czele z oddziałem Z. S., pluton straży granicznej pod dowództwem p. aspiranta J. Kupnika oraz liczne rzesze miejscowego obywatelstwa. Przemarsz przez wioskę długiego sznuru organizacyj, oświetlonego pochodniami i maszerującego w takt dźwięków orkiestry, wywołał bardzo okazale. Na drugi dzień odbyła się uroczysta akademja z wielce urozmaiconym programem. Piękne przemówienie o roli dziejowej Marszałka J. Piłsudskiego wygłosił p. naucz. M. Mróz. Bluszczów i Rogów również urządziły wspólny obchód. Rozpoczął się on Mszą św. i defiladą, którą odebrał zast. komendanta 4 kompanii Z. S. p. ppor. rez. E. Rogalski. Wieczorem odbyła się uroczysta akademja, na którą złożyły się przemówienia (kier. szkoły p. Króla i naucz. p. Hołyńskiego), przedstawienie teatralne „Porucznik I. Brygady”, odegrane przez oddział Z. S., śpiewy chóru strzeleckiego męskiego i żeńskiego, oraz koncert orkiestry symfonicznej.

Syrnia. Po Mszy św. odbyła się defilada, którą odebrał referent wychowania obywatelskiego 4 kompanii Z. S. J. Duda. w towarzystwie ks. proboszcza Bednorza,

kierownika szkoły i naczelnika gminy. Wieczorem odbyła się akademja, w skład której weszły: przemówienie okolicznościowe p. naucz. Niemca, występy tow. śpiewaczego „Echo”, oraz trzy sztuczki teatralne, odegrane przez oddział Z. S. p. t. „Rapaport”, „Brzytwa swatem” i „Chrapanie z rozkazu”.

Niebochowy. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. i defiladą przy dźwiękach orkiestry oddziału Z. S. Wieczorem odbył się akademja, na której p. naucz. Br. Zajac wygłosił okolicznościowe przemówienie, a oddział Z. S. świetnie odegrał sztukę p. t. „Król a biskup”. Wśród licznie zebranej publiczności zauważyliśmy ks. proboszcza P. Pawelczyka, p. kier. szkół Flaka i Drodę, przedstawicieli straży granicznej, policji państwowej i Związku Strzeleckiego.

Boguszowice. W niedzielę, dnia 18 bm. obchodzili Boguszowice uroczystość imienin Marsz. Józefa Piłsudskiego. O godz. 10 odprawiona została uroczysta suma na intencję Marsz. Józefa Piłsudskiego, której wysłuchały wszystkie organizacje ze sztandarami. Wieczorem o godz. 17 odbyła się w sali p. Fr. Kuli akademja ku uczczeniu imienia Marszałka. Na program akademji złożyły się deklamacje O. M. P., referat p. Stefana Rojka również z ramienia O. M. P., oraz występy działu szkolnego. — W przerwach przygrywała orkiestra kopalni „Szyby Jankowice”. Po akademji odbył się pochód, w którym wzięły udział wszystkie organizacje ze sztandarami, pochodniami i lampionami. Obecnością swoją zaszczycili zarówno akademja, jak pochód wszyscy pp. inżynierowie z kopalni, niektórzy w mundurach oficerskich. Pochód zakończono przed domem gminnym odśpiewaniem rotty Konopnickiej „Nie rzucim ziemi”.

Wielkie zebranie publiczne.

Wielkie Piekary. Związek Towarzystw Polskich wspólnie z ZOKZ. urządził w dniu 27 marca br. w sali p. Gruszki publiczne zebranie. Sala przed godz. 19 była już do ostatniego miejsca przepełniona. Publiczności było ponad 1.500 osób. Zebranie odbyło się pod przewodnictwem prezesa Związku Tow. Polskich p. Statecznego, który wszystkich serdecznie powitał, a szczególnie prelegentów w osobach: p. p. prof. Lubosa i por. pilota Polesińskiego. — Następnie p. prof. Lubos wygłosił referat na temat: „Kancelarz Hitler a Polska”, wskazując na zmianę orientacji wobec Polski. Po nim zabrał głos p. por. pilot Polesiński, który w swym przemówieniu wskazał na mocarstwowe stanowisko Polski. Wywody jego przerywane były często burzliwymi oklaskami. Po skończonym referacie przewodniczący zebrania p. Stateczny w imieniu zebranych złożył hołd i uznanie armii polskiej z jej Naczelnym Wodzem Józefem Piłsudskim. Okrzyk na cześć armii polskiej zebrani z entuzjazmem powtórzyli. Trzeci referent p. Musiał wygłosił referat na temat: „Polacy na Śląsku Opolskim a Niemcy w województwie śląskim”, wskazując na zmagania się żywiołu polskiego na Śl. Opolskim z zapędami germanizacyjnymi. Następnie prezes Zw. Tow. Polskich p. Stateczny zwrócił uwagę na wpisy do szkół, które się w krótkim czasie odbędą, aby Polacy nie zapomnieli o obowiązku względem państwa i narodu. Okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej zakończył p. Stateczny powyższe zebranie.

Składajcie datki na pomoc dla bezrobotnych. — Konto P. K. O. 307.795

Ostatnia kronika.

Kurja diecezjalna ostrzega.

Katowice. Niejaka p. Iwona Podmagórska z Krakowa, występująca jako Siostra Zakonu św. Franciszka rozsyła do różnych osób obrazki, zbierając w ten sposób ofiary na odprawienie Mszy św. Krakowska Kurja Metropolitalna donosi, że p. Podmagórska nie ma zezwolenia na wydanie obrazków ani na zbieranie funduszy na odprawianie Mszy św.

Utworzenie parafii Panewnik.

Ze względu na wielką odległość od kościoła parafialnego wyłączono z parafii Mikołów gminę Panewnik i dawniejszą gminę Ligotę i utworzono z nich samodzielny parafję. Do parafii Panewnik należeć będzie: 1. gmina Panewnik w obecnych granicach gminy politycznej; 2. dawniejsza gmina polityczna Ligota, należąca obecnie do miasta Katowic; 3. część gminy politycznej Piotrowice, położona na północ od toru kolejowego Ligota - Mikołów i na północny - wschód od drogi prowadzącej od Ochojca przez Zadole do Panewnika. Zarząd i administrację parafii powierzono za zgodą Stolicy Apostolskiej narazie klasztorowi oo. Franciszkanów w Panewniku. Parafia Panewnik należy do dekanatu katowickiego. Duszpasterzem jest o. Karol Bik, wikarymi są 1. o. Bonawentura Cichoń, 2. o. Dominik Chuchracki i 3. o. Korneliusz Czech. Parafia liczy przeszło 8.300 wiernych.

Porady i informacje.

— Podwyższenie „świętówek” na kolejach. Wśród pracowników kolejowych zapanowała konsternacja z powodu okólnika min. komunikacji, podającego do wiadomości tabelę t. zw. „świętówek” na czas najbliższy. Ilość dni wolnych od pracy została wybitnie powiększona. Tabela wygląda następująco: w warsztatach mostowych „świętówki” zwiększono o 1—2 dni w miesiącu, w służbie stacyjnej od 1—6 dni, w służbie handlowej i agencjach celnych o 1 dzień w miesiącu. Konduktorzy pociągów, zarówno osobowych, jak i towarowych, będą „świętowali” o 1 do 6 dni dłużej w miesiącu. Obsługa parowozów zmuszona będzie świętować również od 4 do 6 dni w miesiącu więcej. W innych działach, jak w parowozowniach, służbie wagonowej, elektrotechnicznej, sygnałowej i zasobowej zwiększono „świętówki” o 2 dni w miesiącu. Na kolejach wąskotorowych o 6 dni w miesiącu.

Popierał handel polski!
Swoją do swego po swoje!

Do czytelników „Katolika”

powiatu lublińskiego i północnej części powiatu t. mogóskiego.

Dla wygody naszych Szan. Czytelników powiatu lublińskiego i północnej części powiatu tarnogóskiego poczynamy od 1 kwietnia rb. uruchomiamy

biuro bezpłatnych porad prawnych w Kaletach

w gospodzie p. Piotra Anioła (przy targowisku, naprzeciwko fabryki celulozy i papieru „Natronag”).

Do Kalet jest dogodny dojazd koleją tak od strony Tarnowskich Gór i Miasteczka jakoteż od strony Woźnik, Herb Śląskich i Boronowa, Lublińska i Pawonkowa.

Biuro porad prawnych „Katolika” w Kaletach będzie czynne w pierwsze i trzecie wtorki każdego miesiąca (w godzinach przedpołudniowych), a więc w dni targowe, niezawodnie dogodne dla szerokiego mas naszych czytelników. W miesiącu kwietniu b. r. we wtorki 3 i 17-go.

Szan. Czytelnikom „Katolika” powiatów lublińskiego i tarnogóskiego zwracamy uwagę na nowouruchomione biuro bezpłatnych porad prawnych w Kaletach w nadziei, że z niego będą korzystali jak najczęściej.

Przy tej sposobności upraszamy do tychczasowych czytelników „Katolika”, by swoim znajomym, przyjaciółom i krewnym zwracali uwagę na takie udogodnienie, jakim jest nowoutworzone biuro porad prawnych w Kaletach i ich zachęcali do abonowania i czytania „Katolika”. Wiedzieć bowiem trzeba, iż biuro udziela rad i wskazówek prawnych tylko abonentom, którzy się wykażą najnowszym kwitem abonamentowym. Na miesiąc kwiecień „Katolika” zarządzić jeszcze można na każdej poczcie i u wszystkich naszych pp. agentów.

REDAKCJA „KATOLIKA”.

Sieroty.

305)

(Ciąg dalszy).

— Książę zatem upoważnił mnie, abym panu oświadczył, że skoro zostanie posłem za pańską przyczyną, pożyczę panu po niskim procencie całą sumę na spłacenie pani Lissowej.

To powiedziawszy, pan dyrektor rozparł się w krzesło i małemi okami swemi spoglądał na Macka.

Przez krótką chwilę panowało milczenie. Meister czekał na odpowiedź, puszczaąc kłęby dymu z cygara, Mack zaś zastanawiał się, co począć.

Nie nad tem jednak myślał, czy książę przy wyborach poprzeć, bo jak go dawniej popierał, tak i dziś uczynić to może, lecz głównie rozważał, jakie skutki będzie miała okoliczność, iż książę tak wielkiej pożyczki mu udzieli.

Widział jasno, że uszedłszy kleszczy Glassa, dostanie się w kleszcze księcia, potężniejsze od Glassowych. Dawszy tak wielką sumę na fabrykę, nabeździe książę nad Mackiem wielkiej przewagi. Skoro mu się pewnego dnia spodobało zwrotu pieniędzy żądać, położenie Macka stanie się znowu tak przykre, jak obecnie. Jakież więc zysk?

Ale znowu tyle pewna, że jeśli udziału teściowej na własność nie nabeździe, natenczas naraża fabrykę na upadek. Glass bowiem, posiadając sam fabrykę, będzie dążył do zniszczenia Mackowej fabryki, licząc na to, że po jej upadku wszystkich odbiorców zagarnie dla siebie. Przy nieszczęśliwym zbiegu okoliczności, mógł Mack obliczyć, że ruina jego bliska.

Jeżeli weźmie pieniądze od księcia, zyska na czasie. Może tymczasem zbyt się zwiększy, handel poprawi, może papierzni spekulacyjne podniosą się w cenie i przyniosą wielki zysk; może wreszcie uda mu się znaleźć współników lub też ludzi bogatych, którzy mu pieniądze pożyczą, a nie będą tak niebezpiecznymi wierzycielami.

Takie myśli przechodziły Mackowi przez głowę, ale jeszcze żadna z nich nie przedstawiła mu się tak jasno pod każdym względem, aby mógł powziąć postanowienie.

A tymczasem dyrektor Meister siedział naprzeciwko niego, mrugał oczami i uśmiechał się z lekka.

Mack widząc to, zapalał gniewem nie na tego człowieka, lecz na okoliczności, które go wprawiły w położenie ciężkie i pełne upokorzenia. Jakież on bowiem miał teraz stanowisko wobec Meistra!

Wszakże to sługa księcia, a wobec niego występuje w roli dobrodzieja i pana. Wszakże dawniej Meister pierwszy mu się kłaniał i pierwszeństwa wszędzie ustępował, a teraz rozpiera się przed nim, jakby był od niego wyższy. Wie dla czego to robi, bo zna jego położenie, a że w tym świecie, do którego obaj należą, ludzi podług majątku jedynie taksują, przeto dawniej uległ i pokorny, dziś się nadyma, bo czuje, że ma przed sobą majątkowo słabszego. Nie ma bezwzględniejszej, brutalniejszej potęgi nad potęgę pieniądza w rękach ludzi, oddających cześć bałwochwalczą mamoni.

Franek Mack, dążący całe życie do posiadania pieniędzy i upatrujący w nich szczęście i cel życia, nie spostrzegł nawet, jak się czcicielem ciela złotego stał i w służbę mu się oddał. Ale właśnie tacy ludzie, naidotkliwiej poczuja upadek gdy im grosza zabraknie. Całe życie wojowali pieniądzem; sprawdza się też u nich owo słowo: Czem kto wojuje, od tego ginie.

Franek żył dla pieniądza, teraz zaś ginie dla niego. Przepaść się przed nim rozwarła głęboka; nie jest ci ona jeszcze bezdenną, ale już taka, że kto w nią wpadnie, kark skreśli. A otchłań ta coraz więcej się pogłębia, w oczach niemal staje się przepaścista...

— I jakąż mi pan da odpowiedź? — odezwał się wreszcie Meister, powstając z krzesła.

Mack powstał również i odpowiedział:

— W tej chwili trudno mi odpowiedzieć ostatecznie. Namysle się i dam panu znać. W każdym razie proszę księcia podziękować za dobrą wolę. Ale chciałbym zwrócić panu uwagę, że położenie moje nie jest tak złe, jak się panu zdaje i mam nadzieję wybrnąć z niego o własnych siłach.

Gdy to Franek mówił, myślał o papierach spekulacyjnych.

Meister się uśmiechnął pogardliwie i odrzekł grzecznie:

— Po tych słowach poznaję tego kupca, który wierzy w swoje siły i szanuje tę wiarę.

Lecz gdy i owe papiery nie przyniosą panu oczekiwanego zysku...

— Jakie papiery? — bąknął Franek.

— Te papiery, które pan nabył, kochał Meister, natenczas proszę pamiętać o dobrej woli księcia.

Do widzenia.

Podawszy rękę Frankowi, wyszedł i odjechał.

Mack po jego wyjściu padł na krzesło i opłonił go rozpacz.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

TEATR I SZTUKA.**TEATR POLSKI W KATOWICACH.****REPERTUAR:**

Wtorek, dnia 3 kwietnia: „Cyganeria” — występ A. Sari i A. Didura o godzinie 19.30.

Środa, dnia 4 kwietnia: „Klub Kawalerów” — sprzedane dla Oddziałów Młodzieży Pow. o godzinie 20.

Czwartek, dnia 5 kwietnia: „Towariszcz” — premiera o godzinie 20.

Sobota, dnia 7 kwietnia: „Towariszcz” o godzinie 20.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI.

Piątek, dnia 7 kwietnia: „Firma” Rybnik o godzinie 20.

Poniedziałek, dnia 9 kwietnia: „Papa” Bielsko o godzinie 20.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Od czwartku 22 marca 1934 r.

Kino Colosseum. 1. Wspaniała kreacja filmowa p. t. „Szalona noc”. 2. Świetny komedjo-dramat filmowy p. t. „Hrabina Monte Christo”.

Odpowiedzi redakcji.

J. Z. Świerklany Górne. Związku względnie stowarzyszenia nie znamy i zalecamy ostrożność. — Pożyczka zależy od uchwały Rady Wojewódzkiej. Wobec tego trzeba zwrócić się do tejże rady z prośbą o przyspieszenie.

Kejor. Pośmiertne wypłaca się w razie zgonu abonenta jego żonie, a jeżeli ta nie żyje, jego dzieciom lub prawym spadkobiercom.

Czytelnik 10. Karta rzemieślnicza nie jest konieczna, jednakże wskazaniem jest, by ją posiadał każdy rzemieślnik, gdyż wtenczas ma prawo głosowania do Izby Rzemieślniczej oraz do obniżki podatku. Karty rzemieślnicze wystawia starostwo względnie magistrat.

T. Ruptawa. Warunki ubezpieczenia na wypadek inwalidztwa (na starość) nie zmieniły się. Tylko w rachubę wchodzi umowa ubezpieczenia polsko-niemiecka. Jeżeli ktoś w dniu 15 czerwca 1922 roku nie pracował po stronie polskiego Górnego Śląska, to z niemieckich znaczków ubezpieczeniowych otrzyma rentę dopiero po ukończeniu 65 roku życia, chyba, że lekarz stwierdzi, że ubiegający się o rentę jest niezdolnym do pracy 66 2/3%.

J. M. Imielin. Dla rzemieślnika, który pracuje sam, wystarczy karta rzemieślnicza, którą wydaje starostwo. Tamże udzieli dokładnych informacji.

B. C. Kostuchna. 1.000 marek niemieckich z maja 1922 roku równają się 20,80 zł. Odsetek obliczyć nie możemy, gdyż nie podano nam, na jaki procent pożyczka została zaciągnięta. W każdym razie jeżeli wierzyciel o procent się nie upominał, to odsetki należą się mu tylko za 4 lata wstecz.

Czytelnik 13. Jeżeli ojciec w czasie przejęcia Śląska przez Polskę mieszkał po stronie niemieckiej i nie optował na rzecz Polski, natenczas on i dzieci jego pozostali obywatelami niemieckimi. Co do adoptowania z listu nie wynika, kto adoptował Pana i w którym roku.

C. R. Katowice. Liczba świętych jest niezliczona.

E. G. Rojca. Według niemieckiej ustawy waloryzacyjnej z dnia 16 lipca 1925 roku wkłady oszczędnościowe, złożone przed wojną światową oraz podczas inflacji spadku wartości pieniądza do banków prywatnych na terenie Rzeszy Niemieckiej, nie zostaną uwartościowane, a więc zostaną skreślone. — Podług ustawy waloryzacyjnej polskiej spółdzielnie, o ile posiadają majątek, nabyły przed 1 stycznia 1923 roku zobowiązane są do waloryzacji oszczędności. Jednakże miara przerachowania musi być ustalona przez komisarzy rządowego. Jeżeli komisarz stwierdzi, iż dana kasa nie posiada majątku z przed roku 1923, natenczas waloryzacja jest wykluczona.

J. S. Piec. Na ziemiaki rako-odporne nie pomoże bajcowanie. Jeżeli gmina należy do tych, w których jest rak ziemniaczany, nie wolno sadzić innych ziemniaków, jak tylko rako-odporne. 2) Sterylizować, znaczy wyjaławiać, niszczyć zarazki czyli bakterie chorobotwórcze np. sterylizowane mleko — wyjaławione mleko, w którym wszystkie bakterie chorobotwórcze zostały zniszczone. 3) Sadzonki żywakostu kaukaskiego „Matador” wysłał hodowca żywakostu Adam Kaleta Magierowa, poczta Nowe Miasto nad Pilicą, 100 sztuk sadzonek kosztuje 2 zł, 1.000 sztuk 12 zł.

J. R. Goczałkowice Zdrój. Żądanych numerów naszej gazety nie możemy dostarczyć, gdyż są wyczerpane. To samo odnosi się do powieści „Sieroty”.

W. K. Marklowice. Rok 1900 nie był przestępnym. — Powieść „Genowefa” pójdzie jeszcze około 2 miesięcy.

J. S. Marklowice Dolne. W krótkim czasie nadesłano Urząd Wojewódzki Ubezpieczeń uzasadnienie rekursu Zakładu ubezpieczenia od wypadków w Król. Hucie do wiadomości.

Humor.**Co lepsze?**

— Jak bawiłeś się wczoraj w teatrze?

— Fatalnie. Wyobraź sobie, ledwie zajęliśmy z żoną miejsca, oglądamy się i widzimy, że tuż za nami siedzi moja dawna kochanka. To była niemiła sytuacja!

— Gorzej mnie się zdarzyło. Poszedłem z kochanką do kina i pech chciał, że tuż przed nami siedziała moja żona.

Echo.

Rodzina wybrała się na wycieczkę do miejscowości, słynnej z wielokrotnego echa. Gdy już wszyscy nakrzyczeli się, wracają.

— A gdzie mama? — pyta synek.

— Została jeszcze, żeby spróbować, czy jednak nie mogłaby mieć ostatniego słowa.

Życie sportowe.**Zwycięstwa zagranicznych drużyn.**

W kraju gościło podczas świąt Wielkanocnych kilka drużyn zagranicznych z mistrzem Berlina Victorią i Wackerem wiedeńskim na czele.

Zagraniczni piłkarze zastali nasze kluby u progu sezonu, bez formy, to też odnieśli same zwycięstwa.

Dwudniowe zmagania naszych klubów z czołowymi zespołami zagranicznymi, dały wyniki następujące:

Poznań Victoria Berlin — Warta 3:2. Victoria Berlin — Warta 5:2.

Kraków Wacker — Wisła 6:1 Wacker — Cracovia 2:2.

Lwów Bocskay — Pogoń 2:0. Bocskay — Pogoń 2:1.

W Toruniu gościła niemiecka drużyna z Manenwerde, gdzie uległa tamtejszemu zespołowi „Gryf” 2:8.

W Lens odbył się mecz reprezentacji klubów polskich z Francji i Belgii, w związku wyeliminowaniem drużyny na Igrzyska Polaków z Zagranicy, które odbędą się w sierpniu w Warszawie.

Reprezentacja Polaków z Francji pokonała Polaków z Belgii 5:0 (2:0).

W drugim dniu Polacy z Francji pokonali czołowy klub francuski z Lens 2:1.

Wawel Nowa Wieś — Czechie Karlin 1:3 (0:1).

A. K. S. bije Cechie Karlie 5:4 (2:1).

Turniej piłkarski w Szopienicach i Mysłowicach.

Kluby piłkarskie w Mysłowicach i Szopienicach, przeprowadziły wspólnymi siłami świąteczny turniej, który dał wyniki następujące:

KS. Roździeń — „09” Mysłowice 3:2 (3:1).

KS. „24” — „06” Mysłowice 1:0 (0:0).

KS. „09” — KS. „06” 4:0 (2:0).

KS. „24” — KS. Roździeń 1:0 (0:0).

Pierwsze dwa mecze rozegrano onegdaj w Szopienicach, pozostałe dwa wczoraj w Mysłowicach.

W wyniku turnieju pierwsze miejsce zajęła drużyna KS. „24” Szopienice, która w meczach powyższych wykazała najlepszą formę.

Turniej cieszył się dobrą frekwencją publiczności.

Ruch w Pradze.

Mistrzowski zespół Polski wziął udział podczas świąt Wielkanocnych w turnieju piłkarskim w Pradze, zorganizowanym przez D. F. C.

W turnieju tym wygranym przez Victorię Zizków, Ruch uzyskał dość zaszczytne wyniki, jednakże podkreślić należy, że przy bezstronnych arbitrach byłoby one dla niego korzystniejsze.

Oto wyniki turnieju:

1 kwietnia:

Bohemians — D. F. C. 4:0 (2:0).

Victoria Zizków — Ruch 5:4 (2:4).

2 kwietnia:

Ruch — D. F. C. 2:2 (1:1).

Victoria Zizków — Bohemians 2:4 (1:3).

Porażka zapaśników śląskich

Wczoraj odbył się w Katowicach, w ostatniej chwili zakontraktowany mecz zapaśniczy Morawska Ostrawa — Śląsk.

Reprezentacja Morawskiej Ostrawy jest równorzędną państwową reprezentacją Czechosłowacji, posiada bowiem w swych szeregach najlepszych zawodników czeskich. Zespół Morawskiej Ostrawy pokonał reprezentację Śląska w stosunku punktów 11:5.

Zawody nie cieszyły się zbytniem zainteresowaniem publiczności, toteż skończyły się fiaskiem finansowym, a szkoda, bo zawody te stały na wyjątkowo wysokim poziomie, a przeprowadzone walki były zajmujące.

Z pod znaku Ogólnego Zw. Podoficerów Rez.

Rybnik. W tych dniach przybyli do Rybnika członkowie Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy, którzy brali udział w 26 km. marszu ze strzelaniem na trasie Sulejówek-Bełweder, w osobach pp. Jambora St. Kraika, Lacha, Maliny, Podlesnego, Jana, Bonarka Józefa, Szynola i Wacławczyka, zdobywając pierwsze miejsce w strzelaniu i drugie w marszu. Wymienieni zdobyli dla Śląska bardzo cenne nagrody ufundowane przez p. Prezydenta m. Warszawy. Prezesa Zarządu Głównego Związku Rezerwistów p. podpułk. Marijana Zyndram-Kościałkowski i prezesa Zarządu Głównego Federacji Polskich Zw. Obr. Ojczyzny p. gen. Romana Góreckiego.

Nowa Wieś. Zarząd Okręgowy przypomina wszystkim Kołom, że 15 kwietnia odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru Koła Nowa Wieś pod protektorem pp. Starosty pow. Katowickiego dr. Seidler, majora Kowalski, prezesa Zarządu Głównego Ogólnego Związku Pod-

Zwycięzcy turnieju Ruch uległ niesłusznie i tylko wskutek stronnictwa sędziego. Victoria Zizków swe zwycięstwa nad Ruchem zdobyła pozaatem jedynie z rzutu karnego.

Występ Ruchu w Pradze wypadł udanie, chociaż grał on obydwa mecze bez Kurka, którego brak dał się drużynie dotkliwie odczuć.

Z piłkarskich boisk Śląska.

Podczas świąt Wielkanocnych panował na piłkarskich boiskach Śląska niezwykle ożywiony ruch. Poza całym szeregiem spotkań lokalnych, odbyło się kilka zawodów o charakterze międzynarodowym. Gościliśmy bowiem zawodową drużynę praską Cechie Karlin, amatorską drużynę czeską Sportclub z Frýszlatu i dwa kluby ze Śląska nienieckiego z Raciborza Sportsfreunde i Preussen „06”.

Kluby zagraniczne wywiozły ze Śląska za ledwie jedno zwycięstwo i to Cechie Karlin nad Wawelem z Nowej Wsi. Inne spotkania natomiast zakończyły się ich porażką. Bilans tych spotkań wypadł zatem dla naszych drużyn bardzo korzystnie. Uzyskane podczas świąt wyniki przedstawiają się następująco:

Rezultaty pierwszego dnia świąt.

Knrów Concordia — Diana 4:2 (2:0)

Katowice Dąb — Orzeł 2:1 (0:0)

Brzeziny Śl. KS. — Śląsk Tarn. Góry 0:6 (0:1)

Szarlej Odra — KS. Chorzów 1:0 (0:0)

Król-Huta Stadjon — Strzelec W. Hajduki 5:1 (1:1)

Siemianowice Iskra — Słowian 2:2 (2:0)

Czerwionka KS. „23” — Walka Makoszowy 3:2 (1:1)

Ligota Ligocianka — Śląsk Siemianowice 3:1 (2:0)

Szczakowa Szczakowianka — Poczta PW. Katowice 2:2 (1:1)

Wyniki drugiego dnia świąt.

Wieloniec Orzeł — „22” Mała Dąbrówka 2:0 (0:0)

Nowy Bytom Pogoń — Wawel Nowa Wieś 3:0 (1:0)

Bielszowice Zgoda — Poczta P. W. 2:2 (1:1)

Ligota Ligocianka — Słowian 6:0 (4:0)

Brzeziny Śl. KS. — „06” Katowice 3:4 (2:1)

Szarlej Strzelec — Czarni Chropaczów 2:0 (2:0)

Lagiewniki Strzelec — Kresy Król-Huta 2:1 (1:1)

Czerwionka KS. „23” — Pogoń Katowice 6:2 (4:1)

Wielka Dąbrówka. KS. — Haler Brzeziny 2:1 (2:0)

Bytków KS. 24 Szopienice Komb. 3:5 (1:3)

IFC. grał wczoraj w Gliwicach, gdzie przegrał z tamtejszym Vorwaertssem 2:3 (1:2)

Zwycięstwo i porażka Garbarni w Czechosłowacji.

Podczas gdy Ruch reprezentował godnie barwy piłkarstwa polskiego w stolicy Czechosłowacji, Garbarnia grała na prowincji. Jej występ wypadł słabo. Garbarnia bowiem pokonała 1go kwietnia J. A. S. 2:1, a uległa nazajutrz Zidencom 4:5.

Techniczne wyniki walk były następujące:

Kwaśniak (Ostrawa) położył w 12 minutie na łopatkę Stefana (Śląsk), Ruda (Śląsk pokonał nad punkty Dreisler (Ostr.), Kurzawa (Ostr.) po walii w 14-ej minucie Krysmalskiego (Śl.), Breitkopf (Śl.) wygrał na punkty z Fisorem (Ostr.), również na punkty wygrał Kreifinger (Ostr.) z Grychtołem (Śl.) i Gleicarem II (Ostr.) z Krysmalskim I (Śląsk), wreszcie ostatnia walka między Gałuszkim (Śl.) a Gleicarem I (Ostr.) zakończyła się pewnym zwycięstwem Polaka o 10 kg. lżejszego od swego przeciwnika.

Organizacja sprawna.

Program radiowy.

Środa, 4 kwietnia 1934 r.

KATOWICE. 7.00 Audycja poranna. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał 12.05 Płyty. 12.55 Dziennik południowy. — 15.20 Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.25 Wiadomości gospodarcze. 15.40 Recital fortepianowy. 16.10 Program dla dzieci. — 16.40 Skrzynka pocztowa. 16.55 Koncert muzyki lekkiej. 17.50 Wiadomości Związku Wynałazców. 18.00 Odczyt: „Na farmie polskiej w Ameryce Północnej”. 18.20 Utwory symfoniczne z płyt. 10.05 Rozmaitości. 19.10 Odczyt: „Z życia współczesnej Ameryki Północnej”. 19.25 Feljeton literacki. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.47 Dziennik wieczorny. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 „Koleżna Chicago” — operetka w 3 aktach Emeryka Kalmanna. 22.30 Odczyt ze Lwowa. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Czwartek, 5 kwietnia 1934 r.

KATOWICE. 7.00 Audycja poranna. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Płyty. 12.30 Wiadomości meteorologiczne. 12.35 Koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. 14.00 Dziennik południowy. 15.20 Urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15.23 Wiadomości gospodarcze. 15.40 J. S. Bach: Kantata wielkanocna. 16.10 Odczyt p. t. „Kultura życia codziennego”. 16.25 Koncert solistów. 17.20 Płyty. 17.50 Słuchawisko p. t. „Kupiec wenecki”. 19.10 Rozmaitości. 19.15 Feljeton sportowy. 19.30 Odczyt z Warszawy. 19.45 Wiadomości sportowe. 20.00 „Myśli wybrane”. 20.02 Krótki koncert symfoniczny. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.57—24.00 Transmisja z teatru „La Scala” w Mediolanie. W przerwie 11: Prof. Stanisław Ligotą odpowiada na listy oraz wiadomości meteorologiczne.

KONCERTY ZAGRANICZNE.

Środa, 4 kwietnia 1934 r.

PRAGA I MORAWSKA OSTRAWA. — Godz. 10.10; 12.10; 16.00; 19.20; 20.05; 21.00.

BUDAPESZT. Godz. 12.05; 13.30; 17.00; 18.50; 19.50; 21.10; 22.05; 23.20.

WIEN. Godz. 12.00; 13.10; 17.25; 21.35.

WROCLAW, GLIWICE. Godz. 6.25; 12.00; 13.40; 16.00; 19.00; 20.30; 23.00.

Czwartek, 5 kwietnia 1934 r.

PRAGA I MORAWSKA OSTRAWA. — Godz. 10.10; 11.05; 12.35; 16.00; 19.30; 23.30.

BUDAPESZT. Godz. 12.05; 17.30; 19.00; 20.00; 21.30; 23.00.

WIEN. Godz. 12.00; 13.10; 16.00; 17.00; 19.00; 20.50.

WROCLAW, GLIWICE. Godz. 6.25; 12.00; 15.10; 16.00; 20.10; 21.05; 23.00.

Sprawy towarzystw.**Śląskie Akademickie Koło S. M. P.**

Król-Huta. W środę, dnia 4 kwietnia br. odbędzie się w Król-Hucie w salce Katolickiego Domu Związkowego przy parafii św. Jadwigi ul. Wolności 47 o godz. 18.30 walne zebranie Śląskiego Akademickiego koła SMP, na które zaprasza się kolegów akademików współpracujących z SMP, i sympatyków tej organizacji.

Wielkie zawody bokserskie Związku Strzeleckiego.

W dniu 8 kwietnia br. w Rudzie Śląskiej odbędzie się zawody bokserskie o mistrzostwo podokręgu „Śląsk” Związku Strzeleckiego. W zawodach tych biorą udział czołowi bokserzy Śląska. Finał zawodów o godz. 15. Ceny miejsc kryzysowe, nie przekraczające 1 zł. Jedną z najpiękniejszych nagród wędrownych oharował p. inż. Antoni Keler. Jest to „Ring bokserski”, rzeźbiony z drzewa z postumentem dwóch bokserów walczących. Dokładne informacje o zawodach udziela specjalny informator w dniu zawodów na stacji kol. Ruda Śląska.

Walne zgromadzenie koła Z. O. K. Z.

Król. Huta. W piątek, dnia 6 kwietnia br. o godz. 19.30 w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego w Król. Hucie odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków miejscowego koła Związku Obrony Kresów Zachodnich w Król. Hucie, na którym będzie m. in.: Sprawozdanie ustępującego zarządu (prezesa, skarbnika, sekretarza); sprawozdanie komisji rewizyjnej oraz wybór nowego zarządu. Wstęp na zebranie tylko za okazaniem legitymacji członkowskiej. O liczny udział w zebraniu uprasza zarząd koła.

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. wszędzie do nabycia.

Wyrób i główna sprzedaż

APTEKA MIKOŁASCHA

Lwów, Kopernika 1.

Różne

Za długi mojej żony Gertydy i dzieci, którym już przeszło rok nie jestem — nie odpowiadam i tych nie płacę Tomasz Paździerz, Katowice. — Główna 59. (120)

Przy dwurazowym mówieniu drobnego ogłoszenia o niezmiennym eksle bezpośrednio w naszej administracji umieszczamy to samo ogłoszenie bezpłatnie po raz trzeci. Z tej pki mogą korzystać tylko osoby przy-

Wiadomości bieżące.

Wtorek
3
kwietniaDziś: Ryszarda bk.
Jutro: Izydora w. d. k.
Wschód słońca 5.08.
Zachód słońca 18.11.

Z ubiegłych Świąt

Spokojnie i cicho minęły Święta Wielkanocne w Katowicach. Mimo pięknej pogody wiatr chłodny i silny ostrzegał nieulicznych przechodniów ulicznych o kapryśnych wiosennych. W sobotę, w kościele katedralnym J. Eks. ks. Biskup Adamski w asyście duchowieństwa z kapituły odprawił uroczystą Rezurekcję, na którą przybyli gen. dr. Zając, nac. dr. Bartel w imieniu P. Wojewody, wiceprezydent Szkudlarz, prezes Piechulek, wicestarosta Richter i szereg dostojników oraz przedstawiciele organizacji, stowarzyszeń, związków i korporacji, a ponadto kompania honorowa wojska. O godz. 7-ej odbyła się rezurekcja w kościele garnizonowym odprawiona przez ks. płk. kap. Sinkowskiego. Na rezurekcję przybyło masę osób, tak, iż kościół przepełniony był po brzegi. W niedzielę i poniedziałek wszyscy wierni pośpieszyli do świątyni, by uczcić Dzień Zmartwychwstania Pańskiego i złożyć hołd u stóp Stwórcy. Pierwszy dzień Świąt minął w specjalnie spokojnym i skupionym nastroju, ze względu na to, iż wszystkie lokale były zamknięte. Dopiero drugi dzień Świąt wypłoszył ludzi na ulice. Zarożyły się kawiarnie swymi bywalcami, zapelnily się kina i lokale rozrywkowe, a po uśmiechniętych i rozbawionych twarzach nie znać było ani trosk żadnych ani najmniejszych oznak kryzysu. Katowice bawiły się jak za dawnych dobrych lat!

(—) Podziękowanie za ofiary.

Na święta Wielkanocne na Katowicki Okręg „Caritas“ ofiary złożyły następujące firmy: Concordia beczkę śledzi, Rösner 10 kg smalcu, Poloczek 15 kg kielbasy, Koczy różnego towaru wartości 8,40 zł., Nebel kg kielbasy, Kaluża 25 kg smalcu, „Silesiabacon“ 25 kg kielbasy, Kurzeja 1½ kg kielbasy, Ochman towaru za 80 zł., Duda około 5 kg wątrobianki, Herrmann 7½ kg wątrobianki, p. Stalówna 10 zł., p. Schreiberówna 15 zł. Wojciechowski tow. kol. 21,90 zł. Wszystkim ofiarodawcom składa „Caritas“ w imieniu ubogich jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać“. „Wesołego Alleluja“ życzy ofiarodawcom Katowicki Okręg „Caritas“, ul. Kraśńskiego 5, tel. 332 36, P. K. O. 300 115.

(—) Komunikacja Katowice — Siemianowice.

Pierwszy autobus linii Katowice — Siemianowice na ogólne życzenie poczynawszy od 3 bm. odjeżdżać będzie z Katowic do Siemianowic o godzinie 6,30, zaś z Siemianowic do Katowic o godzinie 6,45. Od tegoż zmieniono cenę na poszczególnych odcinkach linii autobusowej Siemianowice — Król. Huta, przyczem autobus kursować będzie przez Górę Redena. Pierwszy autobus z Siemianowic wyjeżdżać będzie już o godzinie 6,40, zamiast o 6,45, zaś czas odjazdu z Król. Huty do Siemianowic pozostaje ten sam.

(—) „Porucznik I Brygady“ w Bogucicach.

Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stefana Żeromskiego w Katowicach II, urządził w niedzielę 8 kwietnia przedstawienie w auli szkoły powszechnej im. Królowej Jadwigi w Katowicach II. Odegrana zostanie sztuka w 3 aktach Gozdawy „Wiechockiego p. t.: „Porucznik I Brygady“. Na zakończenie dana będzie arcywesoła komedia pt.: „Strzy przysięcha“. Po przedstawieniu o godzinie 19.

(—) Z zebrania górników ZZZ. w Debju.

W tych dniach przy licznych udziale członków pod przewodnictwem prezesa Szylera, odbyło się w Debju zebranie Zw. Zaw. Górników ZZZ. Aktualny referat gospodarczy wygłosił sekretarz Działach. Następnie omówiono sprawę pośluszenia sztandaru i ustalono termin odsłonięcia na 10 sierpnia br.

(—) Amator lampek elektrycznych

Niejakiego Nega Józef z Nivki (pow. Będzin), ostatnio zam. w Katowicach, skradł z gablotki sklepu szkoda firmy „Hefner i Berger przy ul. Marszałkowskiej w Katowicach, 7 lamp elektr. wartości około 200 złotych. Sprawcę przytrzymał i osadzono w areszcie.

(—) Diable miał pod skórą. a..

W kościele NMP. w Katowicach skradziono Polasowi Janowi kupcowi z Katowic. 390 zł. wagi na 1.704 zł i klucz.

(—) Z mieszkania.

Po wyważeniu drzwi weszli nieznani sprawcy do mieszkania Wyszycowskiej Pauliny w Katowicach przy ul. Franciszkiej 27 i skradli złoty i srebrny zegarek, srebrną papierošnicę, złoty i srebrny płaszcz i 17 zł łącznej wartości około 200 zł.

Moratorium mieszkaniowe zostanie niebawem ogłoszone

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, dekret o przedłużeniu moratorium mieszkaniowego dla bezrobotnych ukaże się w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw“.

W związku z tem eksmisje bezrobotnych z mieszkań jedno i dwuizbowych zostaną wstrzymane do dnia 30 października rb.

Zebranie prezydium zarządu wojewódzkiego Federacji P. Z. O. O. w Katowicach

Katowice, 3 kwietnia. 22 marca br. odbyło się pod przewodnictwem prezesa dr. A. Kocura, zebranie prezydium zarządu wojewódzkiego P. Z. O. O. Obszerne sprawozdanie z przeprowadzonej obecnie przez Federację zbiorowej akcji oszczędnościowo-ubezpieczeniowej wśród urzędników i robotników ciężkiego przemysłu na terenie województwa śląskiego, złożył delegat zarządu głównego Federacji p. Kamiński, pułk. dypl. w st. sp. Ze sprawozdań wynika, że akcja ta rozwija się należycie i że przeszło 700 osób przystąpiło już do tej akcji, z czego 240 robotników i górników. Rozpoczęta przed dwoma miesiącami akcja daje pozytywne rezultaty i należy się spodziewać, że stopniowo obejmie wszystkie zakłady przemysłu na G. Śląsku. Wręczenie dyplomów ubezpieczonym przez prezesa zarządu głównego Federacji p. generała R. Góreckiego odbędzie się w najbliższym czasie w połączeniu z uroczystościami federacyjnymi. Szczegółowe sprawozdanie z dokonanych prac organizacyjnych złożył sekretarz zarządu p. Sawicki Jerzy. W okresie sprawozdaw-

czym zarządy powiatowe zorganizowały uroczystości z okazji imienin P. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, wzięły udział w komitetach imienin p. Marszałka J. Piłsudskiego, oraz przystąpiły do organizowania akcji pomocy lekarskiej i środków leczniczych dla bezrobotnych członków związków sfederowanych. Akcja ta rozwija się dobrze na terenach pow. bielskiego i cieszyńskiego. Na zebraniu zatwierdzony został skład zarządu powiatowego w Bielsku. Postanowiono zorganizować Federację na terenach pow. pszczyńskiego, rybnickiego i świętochłowickiego. W skład zarządu wojewódzkiego przyjęto delegatów P. O. W. w osobach pp. dyr. R. Voita i R. Pitery, oraz delegatów okręgu śląskiego Związku b. Uczestników Wojsk. Str. Kol. R. P. p. pułk. Grossera, dyrektora D. K. P. Katowice, p. H. T. Herciga a jako zastępców pp. A. Górneg i P. Furgoła. Po sprawozdaniu kasowem złożonym przez skarbnika zarządu dr. J. Bragla, uchwalono przystąpienie Federacji w charakterze członka do Komitetu Organizacyjnego Biblioteki Obrony Narodowej.

Porozumienie pomiędzy „Deutsche Partei“ i „Jungdeutsche Partei“?

Wedle doniesienia miejscowej zgłuch szaltowanej prasy niemieckiej między przedstawicielami „Deutsche Partei“ i „Jungdeutsche Partei“ doszło ponoś do porozumienia we wszystkich sprawach obchodzących Niemców w Polsce. Wedle relacji wspomnianej prasy omówiono „zarządzenia, które mają być podjęte, celem zapewnienia wspólnej harmonijnej współpracy“. Szczegółów konfe-

rencji prasa niemiecka nie podaje, jak też przemilcza osobistości, które wspomnianą ugodę doprowadziły do skutku. Treść umowy ponoś weszła już w życie. Wkrótce zapewne dowiemy się coś bliższego o zakulisowych pociągnięciach, które doprowadziły do wspomnianej ugody. Jak ona się wyrazi w praktyce, też będzie można wkrótce zobaczyć.

W Świętochłowicach znowu połała się krew

Świętochłowice 3 kwietnia. Onegdaj wieczorem w Świętochłowicach na ul. Vogta doszło do bójki między Józefem Gawłem a Karolem Matejczykiem. W czasie bójki, spowodowanej przez Gawła, mającego na terenie Świętochłowic opinię awanturnika, zadał Matejczyk Gawłowi kilka cięż-

kich ran, w szczególności w okolicy lewej skroni i pod lewym okiem. Obficie krwawiącego Gawła odstawiono do szpitala hutniczego w Świętochłowicach. Bójka wywołała na ul. Świętochłowic zbiegowisko kilkuset ludzi, którzy bezradnie przypatrywali się krwawemu „pojedynkowi“.

1000 zł nagrody

Świętochłowice 3 kwietnia. Nieznani sprawcy na przestrzeni od kolonji Grażyńskiego w Świętochłowicach do kolonji „Otyli“ w Nowym Bytomiu skradli około 600 m przewodów elektr. wysokiego napięcia, na szkodę Śl. Zakł. Elektr. Sp. Akc.

w Katowicach. Wartość skradzionego kablu wynosi 750 zł. Poszkodowana Spółka wyznaczyła nagrodę 1000 zł. dla tych osób, które w jakikolwiek sposób przyczynią się do ustalenia sprawców i odnalezienia skradzionego kablu.

(—) Ku uwadze roztargnionych.

Śląskie Dąbrowskie Kolejowe Towarzystwo Eksploatacyjne prosi wszystkich naszych Czytelników o wrócenie uwagi na dzisiejsze ogłoszenie o zagubionych rzeczach. Ludzie roztargnieni mogą wszystkie pozostawione przez siebie w autobusach rzeczy odebrać w biurze Towarzystwa, Plac Wolności 6, Katowice.

(—) Zabrali pamiątki.

Nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Ofikara Franciszka, ul. Miarki 14 i skradli 440 złotych; 2 srebrne zegarki i złotą obrączkę ślubną.

(—) Okradli ją w kościele.

W kościele w Zawodziu skradziono Góralczykowej Urszuli z Bytomia damską torebkę, zawierającą 12 Rm, 3 zł., złoty naszyjnik i kartę cyrkulacyjną.

(—) Okradzione „Maggi“.

Po wyłączeniu krat żelaznych w oknie i wybijeniu szyby włamali się nieznani sprawcy do składnicy firmy „Maggi“ w Katowicach przy ul. Słowackiego 37 i skradli 34 kartonów o zawartości 500 do 1000 kostek „Maggi“ 5 butelek „Maggi“ gatunku 1, 2 i 3, łącznej wartości 900 zł.

(—) Podejrzany „typek“.

Na ul. Kościuszki w Katowicach zatrzymano Marcela Alfreda z Zawodzia, znanego złodzieja mieszkaniowego i zajęto mu łom żelazny, 10 zł. karton tytoniu, cukierki i tp.

Z Katowickiego

(K) Wlec szkolny w Małej Dąbrówce.

Koło miejscowe ZOKZ. w Małej Dąbrówce w połączeniu z polskimi organizacjami urządziło w czwartek 5 kwietnia br. o godz. 19 w sali p. Kuli wiec szkolny, na który wszystkich obywateli zaprasza (—) Zarząd.

(K) Broń w niewłaściwych rękach.

Drożdżowi Franciszkowi z M. Dąbrówki zajęto pistolet z nabojami i magazynkiem. Rewolwerem tym wygrażał on niejakiemu Kopernikowi Wilhelmowi z M. Dąbrówki. Drożdż nie posiadał zezwolenia na posiadanie i noszenie broni palnej, skutkiem czego doniesiony został do władz sądowych celem ukarania.

(K) Wpadli.

Na kradzieży kabla na terenie kop. Richter w Siemianowicach ujęto Kandydora Huberta, Karkoszkę Fryderyka, Dumnicka Piotra i Koziołka Alfreda wszyscy z Siemianowic, kilku-krotnie karanych za różne kradzieże.

(K) Nieostrożny chłopczyk.

Na ulicy Króluckiej w Debju samochód prowadzony przez dra Pacha najechał na 6-letniego Waldemara Kollocha, który doznał złamania obojczyka i wstrząsu mózgu. Chłopczyka wzięto do szpitala miejskiego. Winę za padek ponosi sam chłopczyk, wskutek w nieostrożności.

(K) Zabrali mu pieniądze i go pobili.

Zając Paweł doznał niemiłej przygody w ub. święta. W Bogucicach wstąpił on do mieszkania jednej z wesołych cór Koryntu, gdzie spotkał się z nieznanym osobnikiem, który mu powiedział, że niema pieniędzy. Podrażniony tą uwagą Zając wydobyl setkę, a wówczas ów osobnik uderzył go jakimś tępym narzędziem w głowę, zabrał mu setkę i zniknął bez śladu. Policja wszczęła dochodzenia.

(K) Nieudane włamanie.

Do składu Franciszka Pitza w Zawodziu, Krakowska 9, wdarli się dwaj zamaskowani włamywacze, którzy chcieli rozpruć kasę. Zostali jednakże spłoszeni i uciekli, zostawiając na miejscu maski i kapelusze.

(K) Zabrał mydło i konie z wozem.

Z przed składu Hubryskowej w Kłodnicy niejakiego Wioska Teodora z Małej Dąbrówki skradł Sieroniowi Robertowi z Małej Dąbrówki wóz z parą koni i około 160 kg. mydła, a następnie odjechał w kierunku Starej Wsi.

(K) Zabrali drut.

W Nowej Wsi skradli nieznani sprawcy około 700 m drutu przewodów telefonicznych nieustalonej dotychczas wartości i zbiegli.

Z Król. Huty

(—) Koncert religijny w Król.-Hucie.

Miejski komitet lokalny Funduszu Pracy w Król.-Hucie urządził 8 kwietnia o godz. 19 w sali teatralnej Domu Ludowego przy ul. Sienkiewicza wielki koncert religijny na rzecz bezrobotnych. Wykonane zostanie oratorium „Sabbat Mater“ (Stala Matka bolejąca) oraz „Te Deum“ Antoniego Dworzaka. Na program złożą się występy artystów i artystek opery krakowskiej, chóru mieszanego „Słowiczek“ z Nowej Wsi, orkiestry opery katowickiej i innych. Razem około 200 osób. Czysty zysk przeznaczony jest na rzecz bezrobotnych w Król.-Hucie. Przedsprzedaż biletów u p. Cieślinskiego, u p. Dingesa, w Księgarni Polskiej, w Miejskim Komitecie Lokalnym Funduszu Pracy przy ul. Sobieskiego nr. 3 oraz w Domu Ludowym przy ul. Sienkiewicza.

(—) Walne zgromadzenie ZOKZ. w Król.-Hucie

W piątek, 6 kwietnia br. o godzinie 19.30 w auli miejskiego gimnazjum żeńskiego w Król.-Hucie odbędzie się doroczne walne zgromadzenie członków miejscowego koła Związku Obrony Kresów Zachodnich. Wstęp na zebranie tylko ko za okazaniem legitymacji członkowskiej.

(—) Śląskie Akademickie Koło SMP.

W środę, 6 kwietnia odbędzie się w Król.-Hucie w salce Katolickiego Domu Związkowego przy parafii św. Jadwigi ul. Wolności 47 o godz. 18.30 walne zebranie Śl. Akademickiego Koła SMP., na które zaprasza się kolegów akademików współpracujących z SMP. i sympatyków tej organizacji.

(—) Przed świątami.

Po włamaniu krat żelaznych w oknie weszła nieznani sprawcy do składu konfekcyj. Lubelskiego Zygmunta w Król.-Hucie przy ul. Wolności 4. i skradli kilka ubrań męskich, obuwie i bieliznę, a po rozbiciu podręcznej kasetki skradli około 400 złotych w bilonie.

(—) Przykra przygoda Mordki Grünera w Król.-Hucie.

Fryderyk i Brunon Schneiderowie widocznie na tle ostrej antypatii do Żydów rzucili się na Mordkę Grünera, przechodzącego ul. Mieleckiego w Król.-Hucie i poranili go ostrym narzędziem po głowie. Sprawców aresztowano, a Mordkę odprowadzono na opatrunek do szpitala.

(—) Uwolnienie od przykrego zarzut.

W dniu 25-go października ubiegłego roku w kronice Król.-Huckiej podaliśmy wiadomość o rzekomem usiłowaniu zgwałcenia Stefani Filuś z Król.-Huty przez Wiktora Bugłę, Jerzego Kowolika i Pawła Swirca. Ostatnio w Król.-Hucie w Sądzie odbyła się rozprawa przeciwko wszystkim trzem poniżej wymienionym, która wykazała brak winy z ich strony. Sąd wobec powyższego Bugłę, Kowolika, i Swierca uwolnił od winy i kary.

(—) Sposób na niewygodnego lokatora.

Do składu kapelusznika Wolffa Rubinfielda przyszło kilka robotników, którzy po wybiciu siekiera drzwi wtargnęli do składu i wynieśli na podwórze regały i towar. Podczas tego jeden z nich zadał Rubinfieldowi cięcie siekiera. Skradziono mu 80 kapeluszy i 100 czapek. Szkoda wynosi przeszło 2000 zł. Wszczęte dochodzenie policyjne wykazało, że sprawców wynajął właściciel domu Antoni Jozz z Król.-Huty, który zamierzał pozbyć się tym sposobem niewygodnego lokatora.

(—) Młodociany zbieg.

Oprowadzając niemiecką Franciszkę Witczak, zamieszkałą w Bytomiu zameldowaną w dyrekcyj. policji w Król.-Hucie, że jej 12-letni syn Edmund oddał się przed kilku tygodniami z domu i wszelkie poszukiwanie w Niemczech do tej pory nie daly pożądanego rezultatu. Ponieważ syn często mówił o Polsce przypuszcza ona, że uciekł przez zieloną granicę z przemytnikami do Polski. Przed ucieczką zaopatrył się w plecak, który zabrał większą ilość żywności iornetkę i zegarek.

(=) Obiecywał posady.

Leonard Kuczmierski z Król-Huty dopuścił się oszustwa na szkodę całego szeregu bezrobotnych. Obiecywał naiwnym za sułtem wynagrodzeniem, że wystara się dla nich o posady. Długo ofiary jego czekały na posady, aż wreszcie przekonali się, że padły ofiary oszustwa, który teraz zajął się policja.

(=) 14-letnia żebraczka i starzec...

Do domu 76-letniego Romana Jarczyka przybyła 14-letnia żebraczka Jadwiga Pelka, która starzec chciał zgwałcić. Na krzyk dziesięć latki pośpieszyli sąsiedzi i ją wydarli z rąk rozbestwionego osobnika, którego po tym mecydencie policja zaarrestowała.

(=) Dezenter i przemytnik.

Onegdaj przytrzymano w Król-Hucie Waltera Szczyrbę poszukiwanego przez władze w Rybniku za uchylanie się od poboru i przez urząd celny w Chorzowie za przemytnictwo. Szczyrbę odstawiono do starostwa w Rybniku.

Z Świętochłowickiego

(S) Zebranie załogowe robotników kop. Szarlej-Białych w Brzezinach Śl.

25 marca br. przy udziale przeszło 500 robotników odbyło się zebranie załogi kop. Szarlej-Białych w Brzezinach Śl. Zebranie zajął w zastępstwie przewodniczącego Rady zakładowej, oraz przewodniczył Nowak IV. Jan. Referat gospodarczy na temat obecnego położenia oraz aktualnych spraw na terenie kopalni wygłosił Stasiak Stefan. W dyskusji robotnicy brali żywy udział, między innymi poruszali bezplanową gospodarkę Spółki Brackiej a domagali się kontroli nad tą instytucją. Również poruszano szkodliwą działalność baronów węglowych i przyjmowanie robotników na rewersy. Domagano się także zmiany nazwy kopalni Szarlej-Białych, zbliżonej do pochodzenia niemieckiego. Stasiak Stefan, wobec zbliżającego się okresu zapisywania dzieci do szkół zaapelował do zebranych robotników by swe dzieci zapisywali jedynie do szkół polskich, czemu zgromadzeni dali wyraz przez jednomyślnie podjęcie w tej sprawie uchwały. Uchwaleniem rezolucji w sprawie uosławienia przemysłu i nadzoru nad Spółką Bracką zebranie to tak poważnie zakończono.

(S) Wleczornica sokola w Szarleju.

Tow. gimn. „Sokół” w Szarleju urządza 8 kwietnia o godzinie 19 w sali p. Kubańskiego „Wieczór ówczesnych sokolich”, na który złożył się popis młodzieży sokolej — zawody międzygniazdowe na przyrządach, oraz zawody zapasnicze — piramidy i t. p.

(S) Chłopiec wpadł pod motocykl.

W Łagiewnikach na ul. Krzyżowej wpadł na skutek własnej lekkomyślności siedmioletni Karol Musialik pod motocykl z przycepką prowadzony przez Eryka Dolejaka z Król-Huty. Chłopiec doznał ciężkiego potłuczenia nogi.

(S) Zwalczanie raka ziemniaczanego.

Urząd Okręgowy w Wielkich Huciech wydał rozporządzenie o zwalczaniu raka ziemniaczanego. Szczegóły można przejrzeć w Urzędzie.

(S) Złodzieje złakomili się na ubrania nieprzemakalne.

Do szopy na szybie VII w Zgrodzie włamał się onegdaj przez wybicie muru nieznan sprawcy, którzy skradli 3 nieprzemakalne ubrania i inne narzędzia do pracy.

Z Pszczyńskiego

(P) Gołębie trzymać w gołębnikach!

Właścicielom gołębi zwracamy uwagę na to, że w porze zasiewów wiosennych nie wolno wypuszczać gołębi. Wykroczenia podlegają karze grzywny do 60 złotych względnie odpowiedniej karze aresztu.

(P) Przemytnik.

W Wile Wielkiej przytrzymano 20-letniego Kempke Teofila z Siemianowic ul. Fabrycznej 8, kilkakrotnie karanego za przemyt i zajęto mu 44 zapalniczek i około 100 kamek przemysłowych z Niemiec.

Z Rybnickiego

(R) Nieznani rabusie.

W nocy z 28 na 29 bm. dwaj nieznani osobnicy wtargnęli po wybiciu szyby do mieszkania 68-letniej Prusowskiej w Zawadzie (rybnickiej) gdzie jeden z nich steroryzował sta uszkę, a drugi przetrząsnął całe mieszkanie w poszukiwaniu pieniędzy. Odchodząc zagrozili Prusowskiej, żeby nie donosiła o tem policji. Dochodzenia za bandytami trwają.

Z Lubnickiego

(L) Zjazd delegatów kół śpiewających w Lublińcu.

W Lublińcu odbył się ostatni zjazd delegatów kół śpiewających powiatu Lublińskiego. Zjazd zajął prezes p. inspektor szkolny Hollek powitał licznie zebranych delegatów kół oraz delegata Zarządu Głównego z Katowic p. Fojcik. Ze sprawozdań poszczególnych członków zarządu wynika, że w roku 1933 zanotowano w tym terenie dalszy rozwój kół śpiewających, oraz liczba kół powiększyła się o dalsze 4 kół. Praca w poszczególnych kółach odbywała się naogół bez przerwy w ciągu całego roku i wykazała dobre wyniki. Dzięki tej za-

Wycieczka studentów angielskich przejechała przez Śląsk do Zakopanego

1 kwietnia w godzinach porannych przybyła kolejną do Polski wycieczka studentów angielskich w liczbie 25 osób. Wycieczka przybyła na zaproszenie studentów polskich celem uprawiania sportu narciarskiego w Zakopanem. Studenci angielscy rewizytują w ten sposób studentów polskich, którzy w ub. roku bawili w Anglii. Wycieczkę angielską przybyłą od strony Niemiec przez stację Bytom, powitała delegacja studentów polskich na stacji w Chorzowie, skąd razem udano się koleją do Zakopanego. Wycieczka studentów angielskich bawić będzie w Polsce około dwóch tygodni.

Udekorował 150 osób krzyżami

Oszustem za ęła s ę policja

29 ub. m. zatrzymano w Lublińcu Strzelczyka Konrada, lat 29, zamiesz. w Stebłowice pow. Lublińiec, pod zarzutem oszustwa. Przekazano go władzom sądowym w Lublińcu. W ostatnim czasie utworzył on komitet t. zw. „Kapituły Orderu Wolności i Krzyża Wolności”, poczem za opłatą od 20 do 30 zł. wysyłał różnym osobom order i krzyże w kraju jak i za granicę. Na zarządzenie władz sądowych przeprowadzono w mieszkaniu Strzelczyka rewizję domową i zajęto wszelkie druki, pieczątki i korespondencję, mającą styczność z wysyłaniem tych orderów. Strzelczyk w czasie badania przyznał się, że order „Gwiazda Wolności” wzgl. „Krzyż Wolności” wysłał do około 150 osób, a uzyskane tą drogą pieniądze zużył dla własnych celów.

Z Cieszyńskiego.

Zjazd Związku Śląskich Katolików.

Cieszyn Czeski. W niedzielę 11 bm. odbył się w czeskim Cieszynie walny zjazd najsilniejszego w Czechosłowacji stronnictwa polskiego, Związku Śląskich Katolików. Partja ta istnieje już 50 lat. Ze sprawozdań wynika, że stronnictwo pracuje gorliwie wśród polskiego ludu dla podtrzymania i rozwoju ducha narodowego i religijnego. Zjazd postanowił rozpocząć już prace przygotowawcze do wyborów parlamentarnych, które mają się odbyć w bieżącym roku. Prezesem wybrany został ponownie b. poseł adwokat dr. Leon Wolf z Fryszgradu.

Z muzeum miejskiego.

Cieszyn. Zarząd muzeum miejskiego podaje do wiadomości, że w kamienicy Demłowskiej przy ul. Demla 6, muzeum zostało rozszerzone o 4 nowe sale II piętra: w jednej znajduje się obecnie wystawa zamek żelaznych, złożonych w formie depozytu przez p. Konczakowskiego, w drugiej umieszczono okazy przyrodnicze przeniesione tam ze sali zwanej egipską, w trzeciej zwaną chińską są wystawione przedmioty zabytkowe pochodzące z muzeum Szersznika, gdzie ma być przeprowadzony gruntowny remont, wreszcie w sali czwartej złożone zbiory nagromadzone przez uczniów gimnazjum matemat.-przyrodn. i uczennice seminarjum żeńskiego w Cieszynie. Zwiedzać można muzeum we wtorki i czwartki do godz. 17, w niedzielę do południa, a w innych dniach za zgłoszeniem się uprzedniemu w kancelarii zarządu na I piętrze lub u woźnego muzealnego oraz w magistracie.

I. Koncert Katolickiego Chóru Kościelnego.

Cieszyn. W niedzielę, dnia 15. kwietnia br. urządza Katol. Chór Kościelny w Cieszynie I. koncert w teatrze miejskim. Z uwagi na wielkie zainteresowanie miłośników śpiewu i muzyki i imprezę, podajemy, iż na program koncertu złoży się utwory Moniuszki, Nowowiejskiego, Żeleńskiego, Soltysa, Filkego, Verdiego, Schuberta, i innych. Bilety po cenach popularnych można już nabywać w księgarni „Dziedzictwa”. Bliższe szczegóły ogłosimy w następnych numerach. (c)

Przedstawienie teatralne.

Zebrzydowice. Celem zasilenia funduszy, przeznaczonych na tegoroczny Challenge, zarząd koła miejscowego L. O. P. P. w Cieszynie, urządza staraniem amatorskich sił miejscowych i w Zebrzydowicach, przedstawienie w dniu 7 kwietnia 1934 r. w teatrze cieszyńskim; grany będzie wodewil Krumowskiego: „Przewodnik Tatrzński” z tańcami i śpiewami. Ze względu na wzniosły cel tego przedstawienia, doborową sztukę, wyśmienicie przygotowaną najlepszymi siłami, mamy nieplonną nadzieję, że teatr będzie wypełniony po brzegi. (c)

Ze szkoły rolniczej.

Międzywiecie. Zakończenie nauki w dwuzimowej, męskiej szkole rolniczej odbyło się w dniu 27 marca br. Do szkoły uczęszczało 35 uczniów, z tego 17 na kurs drugi. Uczniowie pochodzili przeważnie ze Śląska (powiatu cieszyńskiego i bielskiego). W internacie mieszkało 13, dojeżdżało wzgl. dochodziło 22.

Wpis do żeńskiej letniej szkoły gospodarczej odbywają się obecnie. Nauka rozpocznie się dnia 16 kwietnia br. i obejmuje wszystkie najważniejsze dla gospodni działy gospodarstwa domowego i wiejskiego, specjalnie kuchnię wraz z niekarnią, szwalnię i ogród. Uczennice mieszkają w internacie szkolnym, w którym koszt utrzymania zmniejszony w porównaniu do roku zeszłego; wynoszą one obecnie 35 zł. miesięcznie, wpisowe zaś 15 zł. Wpisu przyjmują i bliższych szczegółów udziela: Dyrekcja Szkoły Rolniczej Międzywiecie, p. Skoczów. (c)

Pożar.

Wskutek wadliwej budowy komina wybuchł pożar w domku Konek, Józefa w Rudniku i zniszczył domek mieszkalny studenta i chłwie, czem wyrządził szkodę na około 400 złotych.

Nadanie tytułu.

Ministerstwo Opieki Społecznej rykskryptem z dnia 6 lutego pod L. 20 16. c. 173 i nadało tytuł panu Alojzemu Skoczylasowi z Belska Wzgórza 20, uprawniony technik dentystyczny.

„Czy jesteś członkiem Związku Polskich Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców na Śląsku?” — Zgłoszenia przyjmie zarząd główny w Katowicach, ul. Pocztowa 10, tel. 15-96.”

Wskutek ogólnego zjazdu śpiewającego powiatu lublińskiego, który ustalono na 3 czerwca br. Ze względu na to, że w roku 1933 odbył się w Katowicach ogólnos Śląsk zjazd śpiewających, praca w kółach na terenie obecnego powiatu, kierownikami pracy w kółach śpiewających, to powiatu są nauczyciele i kierownicy szkół, co daje gwarancję, że praca ta w dalszym ciągu będzie się należyście rozwijać.

(L) Nieudacie, pani Marjo!

W ostatnich dniach zatrzymano w Lublińcu Gryliską Marię (z powiatu częstochowskiego), obecnie bez stałego zamieszkania, która w czasie pobytu w mieszkaniu Skorpiny Gierudy i Antonii Lenarczyk w Lublińcu, skradła 2 suknie, bieliznę damską i parę trzewików. Sprawczyńie odstawiono wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych w Lublińcu.

Wyciąć i zachować!

Biura porady prawnej „Katolika”

będą czynne w miesiącu kwietniu w dni następujące:

W Katowicach w redakcji „Katolika” (ulica Moniuszki 10, blisko Rynku) — w czwartki 5, 12, 19 i 26 kwietnia przed południem, jakoteż w poniedziałki 9, 16, 23 i 30 kwietnia po poł. od godz. 3 do 5.

W Mikołowie w „Oberży Krakowskiej” p. Jana Kiela, ulica Krakowska 23 (przy targowisku) tylko w poniedziałki 9 i 23 kwietnia przed południem.

W Wodzisławiu w restauracji p. F. Opica przy Rynku tylko w poniedziałki 16 i 30 kwietnia od godziny 7,30 rano do godziny 10,30 przed południem.

W Pszczynie u właścicielki restauracji p. Zawiszowej przy ulicy Gotsmana 4 we wtorki 10 i 24 kwietnia oraz w piątki 6 i 20 kwietnia tylko przed południem.

W Kaletach (powiat lubliński) w gospodzie p. Piotra Anioła przy targowisku (naprzeciw fabryki papieru „Natronag”) tylko we wtorki 3 i 17 kwietnia przed południem.

W Kadzionkowie w domu kolportera „Katolika” p. Jakóba Cichowskiego przy targowisku tylko w środy 11 i 25 kwietnia przed południem.

W Rybniku w restauracji p. Wieczorka przy ulicy Raciborskiej w soboty 7, 14, 21 i 28 kwietnia tylko przed południem.

Zaznaczamy jak najwyraźniej, iż nasze biura porady prawnej są czynne tylko w dni wyżej podane. W inne dni i o innym czasie nie udziela się porad, a zatem trzeba się zastosować ściśle do podanych dat i godzin. Do porady może każdy czytelnik przychodzić tam, gdzie najdogodniej dla niego.

Porad ustnych i pisemnych udziela się bezpłatnie. W biurach porady prawnej trzeba przedłożyć najnowszy kwit abonamentowy, pocztowy lub też wystawiony przez agenta. Do zapytań listowych (załączając kwit abonamentowy) trzeba załączyć zaświadczenie agenta, że interesant jest abonentem „Katolika” oraz na odpowiedź znaczek pocztowy za 30 groszy.

Czytelnicy! Przychodźcie do naszych biur porad prawnych z pełnym zaufaniem, a załatwimy chętnie każdą sprawę, o ile to jest możliwe i zgodne z obowiązującymi ustawami i przepisami prawnymi. Przychodząc do nas, chronicie się sami przed niesumiennością pisarzami pokątnymi, którzy za każdą poradę lub pismo każą sobie dobrze płacić, a bardzo często załatwiają sprawę na Waszą szkodę.

Z całej Polski.

W szponach nędzy.

Będzin. Do jakiego stopnia doszła nędza bezrobotnych, świadczy fakt, iż jeden z mieszkańców Będzina, 57-letni Szymon Krawa, zbiera ze śmietników obierki ziemniaczane i gotuje je. Skutkiem głodu, człowiek ten ciele. Dodać należy, iż magistrat będziński surowo zabronił żebrania w mieście. Nędza, szerząca się wśród mieszkańców kraju, powoduje też coraz częstsze wypadki podrzucania dzieci.

Majątek wartości pół miliona sprzedany za 80.000 zł.

Kielce. Wielkie wrażenie w Kielcach wywołały rezultaty licytacji spółki akcyjnej „Marmury Kieleckie”. — Wartość majątku spółki poprzednio obliczano na pół miliona złotych, tymczasem licytacja zakończyła się sprzedażą Zakładów za 80.000 złotych. Do licytacji stanęli dwaj główni wierzyciele: Bank Związku Spółek Ziemskich z sumą 37.000 zł i znający się w likwidacji Bank Ziemski z sumą 180.000 złotych. Trzecim licytantem była firma „Marmur”. Z powodu tak niskiej ceny sprzedanej wiele oszczędności obywateli kieleckich utonęło bezpowrotnie.

Wstrząsające samobójstwo bezrobotnego. Łódź. Wstrząsające samobójstwo popełnił bezrobotny, 21-letni Piotr Olesiuk, na dworcu Łódź Kaliska. Z poczekalni dworca wybiegł w pewnej chwili na peron, gdzie wbiegł w pociąg, gdzie w oczach licznie zebranych pasażerów, wydobyl z kieszeni brzytwę. Zanim zdolał mu przeszkodzić, młodzieniec poderżnął sobie gardło do kłosa. Przewieziono go w agonii do szpitala, gdzie wkrótce zmarł. Olesiuk skutkiem nędzy z braku pracy popadł w rozstrój nerwowy.